

27 czerwca 2012. Komentarz ojca Jacka Salija

(2 Krl 22,8-13;23,1-3)

Arcykapłan Chilkiasz powiedział do pisarza Szafana: Znalazłem księgę Prawa w świątyni Pańskiej. I dał Chilkiasz księgę Szafanowi, który ją czytał. Następnie pisarz Szafan poszedł do króla i zdał mu sprawę z tego zdarzenia w słowach: Słudzy twoi wybrali pieniądze znajdujące się w świątyni i wręczyli je kierownikom robót, nadzorcom świątyni Pańskiej. I pisarz Szafan oznajmił królowi: Kapłan Chilkiasz dał mi księgę - i Szafan odczytał ją wobec króla. Kiedy król usłyszał słowa księgi Prawa, rozdarł szaty. Następnie król rozkazał kapłanowi Chilkiaszowi i Achikamowi, synowi Szafana, Akborowi, synowi Micheasza, pisarzowi Szafanowi i urzędnikowi królewskiemu Asajaszowi: Idźcie poradzić się Pana co do mnie, co do ludu i całego pokolenia Judy w związku ze słowami tejże znalezionej księgi. Bo wielki gniew Pański zapłonął przeciwko nam z tego powodu, przodkowie nasi nie słuchali słów tejże księgi, by spełnić wszystko, co jest w niej napisane. Wtedy król polecił przez posłów, by zebrała się koło niego cała starszyzna Judy i Jerozolimy. I wszedł król do świątyni Pańskiej, a wraz z nim wszyscy ludzie z Judy i wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, kapłani i prorocy oraz cały lud, od najmniejszych aż do największych. Odczytał głośno całą treść księgi przymierza, znalezionej w świątyni

Pańskiej. Następnie król stanął przy kolumnie i zawarł przymierze przed obliczem Pańskim, że pójdą za Panem, że będą przestrzegali Jego poleceń, przykazań i praw całym sercem i całą duszą, że w czyn zamienią słowa tego przymierza, spisane w tejże księdze. I cały lud przystąpił do przymierza.

(Ps 119,33-37.40)

REFREN: Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw.

Naucz mnie, Panie, drogi Twoich ustaw,
bym ich przestrzegał do końca.
Ucz mnie, bym przestrzegał Twego prawa
i zachowywał je całym sercem.

Prowadź mnie ścieżką Twoich przykazań,
bo przynoszą mi radość.
Nakłoń me serce do Twoich napomnień,
a nie do zysku.

Odwróć moje oczy, niech nie patrzą na marność,
udziel mi życia przez swoje słowo.
Oto pożądam Twoich postanowień,
według Twej sprawiedliwości zapewnij mi życie.

(J 15,4.5b)

Wytrwajcie we Mnie, a Ja w was trwać będę. Kto trwa we Mnie, przynosi owoc obfity.

(Mt 7,15-20)

Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia albo z ostu figi? Tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, będzie wycięte i w ogień wrzucone. A więc: poznacie ich po ich owocach.

Komentarz.

Pan Jezus bronił proroków obcych, którzy nie należą do Jego uczniów. To właśnie przy tej okazji wypowiedział słowa: "Kto bowiem nie jest przeciwko wam, ten jest z wami" (Łk 9,50). Zarazem Pan Jezus ostrzega nas przed prorokami fałszywymi.

Te dwa wydarzenia ewangeliczne odsłaniają różnicę między pluralizmem autentycznym i nieautentycznym. Pluralizm autentyczny wynika z wiary, że wszyscy ludzie są zdolni do poszukiwania prawdy i w różnorodny sposób ją znajdują. Autentyczny pluralizm potrafi uszanować prawdę u innych, nie lęka się też asymilować cudzej prawdy, jeżeli tylko rzeczywiście jest to prawda.

Natomiast pluralizm nieautentyczny jest to otwarcie się na wszelkie możliwe poglądy - bez zastanawiania się nad tym, czy są one prawdziwe, czy nie, czy służą ludzkiemu rozwojowi, czy też destrukcji. Słowa Pana Jezusa o fałszywych prorokach przypominają nam, że niestety istnieje coś takiego jak zatrucie dusz, rozbudzanie niskich namiętności, nazywanie białym tego, co czarne, i czarnym tego, co białe.

Po czym poznać fałszywych proroków? Fałszywi prorocy - czytamy w Księdze Jeremiasza - "dodają otuchy złoczyńcom, by nikt nie porzucił swej złości" (23,14). Jedni robią to z całą otwartością, ale są też tacy fałszywi prorocy, którzy - jak to powiedział Pan Jezus - udają owieczki, którym chodzi tylko o prawdę i dobro.

Innym kryterium, po którym można rozróżnić fałszywych proroków, jest to, że lubią oni schlebiać swoim słuchaczom, przytakiwać złym nawykom i je usprawiedliwiać. Jak ktoś mądrze zauważył: i prawdziwi prorocy pocieszają, i fałszywi pocieszają. Ale prawdziwi, pocieszając, wzywają do wysiłku. Natomiast prorocy fałszywi uczą pustego samozadowolenia lub biernego oczekiwania na lepsze czasy.

Natomiast samą istotą fałszywego prorokowania jest odwodzenie ludzi od Boga prawdziwego i przekonywanie nas do bogów fałszywych. To właśnie dlatego Pan Jezus tak jasno i bezwarunkowo nas przestrzega: "Strzeżcie się fałszywych proroków".

o. Jacek Salij